

Odpowiedzialność menedżerów w podmiotach lecniczych

W nieznane

Rok 2022 przyniesie pewne zmiany w sposobie funkcjonowania kadry zarządzającej i menedżerów podmiotów leczniczych. Większość z tych zmian spowoduje, że wzrośnie ryzyko związane z pełnioną funkcją i dojdą nowe obowiązki. Jednocześnie pojawi się konieczność zwiększenia kosztów dotyczących zarządzania.

MONIKA BŁOŃSKA, BARTOSZ RODAK

Istotne nowości przynosi w szczególności tzw. Polski Ład. W wypadku kadry zarządzającej – członków zarządów, rad nadzorczych, ale również prokurentów – wprowadzi on bowiem oskładkowanie w zakresie składki zdrowotnej, jeśli przychody otrzymywane z tytułu wykonywania obowiązków są im przyznane na podstawie powołania. Do tej pory stosunek powołania nie rodził obowiązku zapłaty składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Powyższa zmiana oznacza istotny wzrost obciążeń podatkowo-składkowych dla tych osób. Ta forma uregulowania zasad współpracy ze spółką medyczną traci więc na atrakcyjności w stosunku do dotychczasowych rozwiązań, ponieważ do końca roku powołanie jest całkowicie wolne od obciążeń składkowych i wiąże się jedynie z koniecznością rozliczenia w ramach skali podatkowej. Co istotne, wprowadzana zmiana dotyczy tylko osób pobierających wynagrodzenie w związku z powołaniem. W niektórych sytuacjach może się więc okazać ko-

nieczna zmiana zasad współpracy na bardziej racjonalne i pozwalające uniknąć np. podwójnego oskładkowania. Jednak decyzje tego rodzaju powinny być podejmowane ostrożnie z uwagi na ewentualne zarzuty dotyczące próby unikania płacenia danin publicznych.

Polski Ład nakłada nowe obowiązki

Polski Ład powoduje też zwiększenie ryzyka w zakresie odpowiedzialności karnej, ponieważ wprowadza nowe przestępstwa karnoskarbowe, dotyczące zasad sporządzania tzw. lokalnej dokumentacji cen transferowych. Karze będą podlegały osoby zarządzające podmiotem medycznym, które nie sporządzają dokumentacji lub robią to niezgodnie z rzeczywistością albo po terminie. Oznacza to, że w podmiotach powiązanych poza odpowiedzialnością podatkową pojawi się dodatkowy element „mobilizujący” do przestrzegania przepisów dotyczących zachowania rynkowego charakteru trans-

akcji pomiędzy podmiotami powiązаныmi (zarówno w formie osobowej, jak i kapitałowej).

Jest to szczególnie istotne z dwóch powodów. Pierwszy to wzrost wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, bo od 2022 r. kolejny raz zwiększa się wysokość kar za poszczególne przestępstwa z Kodeksu karnego skarbowego, co wynika z powiązania podstawy wymierzenia kary z wysokością płacy minimalnej. Drugim powodem jest to, że odpowiedzialności karnej skarbowej mogą podlegać wszystkie osoby zajmujące się sprawami gospodarczymi podmiotu, w szczególności finansowymi. Obowiązek zajmowania się nimi może przy tym wynikać z ustawy, decyzji organu, ale również umowy czy faktycznego prowadzenia tych spraw.

Kto ponosi odpowiedzialność

Zmiany w ustawodawstwie, jakie niesie Polski Ład, to również ograniczenia w zakresie restrukturyzacji firm, nowa instytucja tzw. ukrytej dywidendy, nowe przepisy dotyczące rozliczeń VAT-owskich, kolejne instytucje wspierające organy skarbowe w kontrolach. Każdy obowiązek nałożony na firmy to również ryzyko dla osób, które je prowadzą. Kontrole organów skarbowych, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Państwowej Inspekcji Pracy, Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych i inne często wiążą się z negatywnymi skutkami prawnymi dla przedsiębiorców, którzy wielokrotnie ponoszą odpowiedzialność za niewłaściwe działania bądź zaniechania, z których nie zdawali sobie sprawy. W wielu firmach z uwagi na strukturę organizacyjną zarządzanie odbywa się na kilku poziomach, co również stanowi zagrożenie dla kierownictwa i zarządzających podmiotem. Z tego powodu szczególnie ważna jest działalność prewencyjna, pozwalająca na wykrycie ewentualnych zagrożeń w trzech najważniejszych dla przedsiębiorcy obszarach: prawnym, podatkowym i rachunkowym, oraz zastosowanie rozwiązań pozwalających na eliminację zagrożenia ewentualną odpowiedzialnością, w szczególności karnoskarbową.

Odpowiedzialność zarządu i menedżerów za przestępstwa skarbowe

Za przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe odpowiada nie firma, ale osoba fizyczna. Organy skarbowe analizują struktury i schematy organizacyjne jednoosobowych działalności gospodarczych i spółek w celu ustalenia osób, które mogą zostać pociągnięte do odpowiedzialności z uwagi na ich faktyczne zaangażowanie w zarządzanie firmą. Zgodnie z art. 9 § 3 Ustawy z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny skarbowy (Dz.U. 2017.2226 t.j. z dnia 2017.12.01) za przestępstwa lub wykroczenia skarbowe odpowiada, podobnie jak sprawca, także ten, kto na podstawie przepisu prawa, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania zajmuje się sprawami

„ W wypadku kadry zarządzającej – członków zarządów, rad nadzorczych, ale również prokurentów – Polski Ład wprowadzi oskładkowanie w zakresie składki zdrowotnej, jeśli przychody otrzymywane z tytułu wykonywania obowiązków są im przyznane na podstawie powołania ”



Fot. Adobe Stock

gospodarczymi (w szczególności finansowymi) osoby fizycznej lub prawnej albo tzw. ułomnej osoby prawnej.

W praktyce takie regulacje dają dużą swobodę organom ścigania w doborze osób, którym stawiane są zarzuty popełnienia czynu zabronionego. Umożliwiają też postawienie zarzutu kilku osobom za popełnienie tego samego czynu.

Na odpowiedzialność narażona jest przede wszystkim kadra zarządzająca, tj. prezes i członkowie zarządu, dyrektor finansowy, dyrektor podatkowy, tax manager, główny księgowy itd. Dlatego tak ważne jest opracowanie procedur pozwalających placówkom medycznym na skierowanie ewentualnej odpowiedzialności karnoskarbowej na osoby faktycznie dopuszczające się naruszenia przepisów.

Menedżerowie na działalności pod lupą

Wielu menedżerów i przedstawicieli kadry zarządzającej współpracuje z podmiotami leczniczymi w ramach umowy o współpracy, jako najbardziej optymalnej formy zatrudnienia przy wyższych wynagrodzeniach. Pomijając fakt wprowadzenia obciążeń dla takiej formy rozliczeń,

„Niezbędne jest wdrożenie procedur ochronnych dla podmiotu medycznego oraz kadry zarządzającej, aby ustrzec biznes oraz osoby, które go prowadzą, przed ewentualną odpowiedzialnością – nie tylko majątkową, lecz także osobistą”



Fot. Adobe Stock

po stronie menedżera w ramach Polskiego Ładu wejdą w życie przepisy umożliwiające łatwiejszą identyfikację osób, które rozliczają się w ramach działalności wyłącznie z jednym podmiotem. Wprawdzie pomimo kilku prób legislacyjnych nie wprowadzono bezpośrednio tzw. testu przedsiębiorcy i nie stał się on dotychczas obowiązującym przepisem, ale nie oznacza to, że przedsiębiorcy – duzi i mali (w tym tzw. samozatrudnieni) – nie są kontrolowani.

Mimo braku odpowiednich przepisów taki test może być przeprowadzany. Ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych, czyli o PIT, wymienia kryteria przesądzające o tym, że dana osoba nie prowadzi działalności gospodarczej. Dodatkowo Kodeks pracy wskazuje cechy charakterystyczne stosunku zatrudnienia. Tym samym na podstawie obowiązujących przepisów prawa, w tym podatkowych oraz Kodeksu pracy, organy mogą w ramach czynności kontrolnych sprawdzić, czy osoba, która świadczy usługi dla innego przedsiębiorcy, nie jest w istocie pracownikiem.

Jeżeli jakiś organ, np. ZUS, stwierdzi w toku przeprowadzonej kontroli, że nie ma do czynienia z umową o współpracy, ma prawo ustalić w wydanej decyzji, że praca wykonywana jest w rzeczywistości na podstawie stosunku pracy, a nie umowy zawartej przez dwóch przedsiębiorców. Odnosi się to również do decyzji wydawanych przez organy kontroli skarbowej, jeżeli ich ustalenia mają wpływ na obowiązki związane z płaceniem podatków. Od decyzji wydanych przez organy podatkowe czy ZUS przysługuje oczywiście odwołanie.

Specyficzną pozycję zajmuje w tym przypadku Państwowa Inspekcja Pracy, która ma obowiązek czuwania nad przestrzeganiem przepisów prawa pracy. Jej urzędnicy mogą w imieniu pracowników wytaczać powództwa przed sądami o ustalenie, że praca wykonywana jest na podstawie stosunku pracy.

Na skutek prawomocnych decyzji podważających samozatrudnienie powstają zaległości w podatku (a tym

samym wyższy podatek do zapłaty), w składkach społecznych oraz odsetki od zaległości publicznoprawnych. Co więcej, utrata statusu przedsiębiorcy przez daną osobę oznacza, że wystawione przez nią faktury stają się „puste”. To z kolei implikuje kłopoty dla wszystkich kontrahentów byłego przedsiębiorcy, którzy tracą prawo do odliczenia VAT i będą musieli złożyć korektę rozliczenia tego podatku. Dodatkowo samozatrudniony straci prawo do rozliczenia podatkowego dla przedsiębiorców i uzyskane wynagrodzenie będzie rozliczane jak wynagrodzenie pracownika.

Więcej obowiązków to większe ryzyko

Należy zauważyć, że zmiany przepisów coraz bardziej utrudniają prowadzenie biznesów w Polsce. Coraz częściej spotykamy się w praktyce z sytuacjami, że przedsiębiorcy oraz osoby faktycznie prowadzące firmy, w tym kadra zarządzająca, nie mają nawet świadomości popełnianych błędów. Tymczasem im większa ilość obowiązków nakładanych przez przepisy prawa, im bardziej te regulacje niejasne, tym większa jest odpowiedzialność osób, które zajmują w podmiotach leczniczych stanowiska menedżerskie oraz kierownicze.

Od 1 stycznia 2022 r. będą obowiązywać kolejne zmiany, które w sposób pośredni oraz bezpośredni zwiększają ponoszone ryzyko. Z tej perspektywy łacińska maksyma *ignorantia iuris nocet* (nieświadomość prawa szkodzi), wydaje się niezwykle aktualna. Niezbędne jest zatem wdrożenie procedur ochronnych dla podmiotu medycznego oraz kadry zarządzającej, aby ustrzec biznes oraz osoby, które go prowadzą, przed ewentualną odpowiedzialnością – nie tylko majątkową, lecz także osobistą.

Monika Błońska, radca prawny, partner Mariański Group Kancelarii Prawno-Podatkowej

Bartosz Rodak, adwokat, doradca podatkowy w Departamencie Doradztwa Prawnego w Mariański Group Kancelarii Prawno-Podatkowej